

POSTANOWIENIE

Dnia 20 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa D. M.
przeciwko T. spółce akcyjnej z siedzibą w W.
z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) Ubezpieczenia
Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji spółki akcyjnej w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 20 listopada 2020 r.,
na skutek skarg kasacyjnych strony pozwanej oraz interwenienta ubocznego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 30 sierpnia 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia obu skarg kasacyjnych do rozpoznania;**
- 2. zasądza od strony pozwanej i interwenienta ubocznego po stronie pozwanej na rzecz powoda kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego, z tym że zapłata tych kosztów przez jednego z nich zwalnia drugiego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargami kasacyjnymi pozwanej T.S.A. w W. i interwenienta ubocznego po jej stronie (...) Ubezpieczenia Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji S.A. w W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 30 sierpnia 2019 r., sygn. akt I ACa (...) Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Według ustaleń faktycznych powód D. M. został powołany na świadka w sprawie E. T. w celu złożenia zeznań w dniu 17 lutego 2017 r. W dniu 3 stycznia 2017 r. odbyła się pierwsza rozprawa, która była jawna, jednakże Sąd Okręgowy w P. wydał postanowienie, w którym nie zezwolił mediom na transmitowanie przebiegu rozprawy na żywo. Wyraził natomiast zgodę na jej rejestrowanie i późniejsze odtwarzanie (retransmisję) z zagwarantowaniem zastrzeżenia danych osobowych i wizerunku osób uczestniczących w sprawie. Retransmisję realizowała pozwana T. na kanale (...) i w trakcie rozprawy starała się anonimizować dane

osób, które pojawiły się lub zostały wymienione, ale podczas odczytywania przez Sąd wyjaśnień oskarżonego, w telewizji zostały ujawnione dane powoda, jak jego imię i nazwisko, nazwa miejscowości, z której pochodzi, a także początek nazwy ulicy, na której aktualnie mieszka. Do nieograniczonego kręgu odbiorców dotarła także informacja na temat orientacji seksualnej powoda oraz szczegóły z jego życia intymnego. Powód, w reakcji na zaistniałą sytuację, w tym samym dniu dokonał zmian swoich danych na wszelkich portalach społecznościowych. Jego ojciec po usłyszeniu na kanale (...) danych osobowych syna, kilkakrotnie w trakcie retransmisji rozprawy kontaktował się telefonicznie z Biurem Interesantów Sądu Okręgowego w P., informując o powyższym. Po otrzymaniu tej informacji w toku rozprawy Przewodnicząca składu orzekającego poprosiła o zajęcie w tej materii stanowiska przedstawicieli mediów, którzy odpowiedzieli, że przeprowadzają publikację fragmentów rozprawy z zachowaniem anonimowości wszelkich danych.

Po retransmisji w (...) zainteresowanie osobą powoda w internecie wzrosło i o ile jego statystyczna - liczona częstotliwością po wprowadzeniu hasła „D. M.” - popularność początkowo tego dnia wynosiła zero, o tyle jeszcze tego samego dnia wzrosła do 100. Poza tym, wiele serwisów internetowych zamieściło informacje o całym zdarzeniu, a pod artykułami pojawiły się komentarze internautów, w treści których ponownie udostępniono dane powoda oraz obrażano jego osobę, w szczególności wyśmiewano jego orientację seksualną. Kilka miesięcy po tej retransmisji podążający za powodem mężczyzna złożył mu propozycję odbycia stosunku seksualnego, nie mając żadnej wiedzy na temat jego orientacji seksualnej. Na temat jego orientacji seksualnej wiedzę posiadali rodzice i rodzeństwo, gdyż poza ten krąg osób nie chciał tego ujawniać. Po retransmisji pozwanej wiedzę w tym przedmiocie powzięli pozostali członkowie rodziny, sąsiedzi, znajomi i koledzy

Sąd Okręgowy w P. uznał, że skutek zachowania pozwanej doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci prawa do prywatności, czci, ochrony intymności oraz danych osobowych i uwzględnił częściowo roszczenie o zadośćuczynienie zasądzając kwotę 200 000 zł. W wyniku apelacji pozwanej i interwenienta ubocznego Sąd Apelacyjny obniżył zadośćuczynienie do kwoty 100 000 zł.

Skarżący zaskarżyli wyrok Sądu drugiej instancji w zakresie zasądzającym zadośćuczynienie ponad kwotę 20 000 zł.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej skarżący oparli na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt. 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

W ocenie pozwanej i interwenienta ubocznego oczywista zasadność skargi kasacyjnej wynika stąd, że wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego pozwany nie dopuścił się rażącego niedbalstwa i nie doszło do naruszenia dobra osobistego w postaci czci, a zasądzona kwota zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana.

W orzecznictwie zostało już wyjaśnione, że najistotniejszym celem zadośćuczynienia jest wynagrodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy, czyli zrealizowanie funkcji kompensacyjnej. Ma ono umożliwić mu uzyskanie satysfakcji, która wpłynie korzystnie na jego samopoczucie i pozwoli zniwelować poczucie krzywdy wywołanej czynem niedozwolonym (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1978 r., IV CR 79/78, nie publ., z dnia 28 września

2001 r., III CKN 427/00, nie publ.). Przyjmuje się, że zasadniczo podstawowymi kryteriami, decydującymi o jego wysokości jest rozmiar i intensywność doznaney krzywdy, ocenianej według kryteriów zobiektywizowanych, stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość oraz wiek poszkodowanego. Zadośćuczynienie powinno obejmować również krzywdę, którą poszkodowany będzie na pewno odczuwał w przyszłości oraz tę, którą można w chwili wyrokowania przewidzieć.

Rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która tylko pośrednio rzutuje na umiarkowany jego wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny oraz materialny poszkodowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, nie publ.). Wysokość zadośćuczynienia powinna przedstawiać przy tym odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej, jednak musi być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 r., II CSK 787/14 nie publ. i powołane tam orzecznictwo).

Ocenny charakter kryteriów przydatnych do określenia odpowiedniej sumy pieniężnej co do roszczeń o zadośćuczynienie dochodzonych na podstawie art. 448 k.c. (podobnie jak i zadośćuczynień zasądzonych na podstawie art. 445 k.c.) sprawia, że o oczywistej zasadności apelacji, względnie skargi kasacyjnej kwestionującej wysokość przyznanej z tego tytułu sumy pieniężnej można mówić wówczas, gdy w stanie faktycznym danej sprawy, wysokość ta jest rażąco zaniżona, albo zawyżona (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., III CKN 338/98, OSNC 2000, nr 3, poz. 58, z dnia 29 października 1999 r., I CKN 173/98, nie publ., z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 282/03, nie publ., z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05, nie publ.).

Zważywszy na to, że deliktu dopuścił się podmiot prawa, który przez wzgląd na przedmiot i zakres wykonywanej działalności, ma szerokie oddziaływanie społeczne oraz jego przedstawiciele powinien cechować wysoki profesjonalizm, na wysokość zadośćuczynienia wpływ ma także funkcja represyjna i prewencyjna zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (w kwestii funkcji represyjnej

i prewencyjnej zadośćuczynienia zob. też uzasadnienie wyroku z dnia 27 marca 2019 r. V CSK 77/18, nie publ.).

W tych okolicznościach faktycznych brak jest podstaw do uznania, iż skargi kasacyjne, kontestujące zasądzoną kwotę zadośćuczynienia ponad kwotę 20 000 zł, są oczywiście zasadne w powyższym rozumieniu przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Sąd Apelacyjny, w kontekście ocennego charakteru zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę i przedstawionych motywów w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie przekroczył granic dopuszczalnej swobody orzeczniczej.

W takim stanie rzeczy Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia obu skarg kasacyjnych do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 107 k.p.c., art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm., w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. z 2016 r. poz. 1668). Zważywszy na to, że skargi kasacyjne pozwanego i interwenienta ubocznego dotyczyły tych samych kwestii nie było podstaw do odrębnego zasądzania od nich kosztów zastępstwa procesowego, które sumą przekraczałyby jedno wynagrodzenie przy tej samej wartości przedmiotu zaskarżenia obu skarg kasacyjnych.

jw